

**Recenzja:**

Jakub Łukaszewski, Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych



**Tytuł:** *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*

**Redakcja Naukowa:** Monika Soczyńska, Ewa Wólkiewicz

**Wydawca:** Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, ss. 548

**Miejsce:** Warszawa 2012

**ISBN:** 978-83-63760-01-4

**Nakład:** 350 egz.

Obszerna praca zbiorowa jest rezultatem konferencji o tym samym tytule, zorganizowanej przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie oraz Instytut Archeologii i Etnologii Państwowej Akademii Nauk (dalej PAN), która odbyła się w dniach 27-28 września 2010 r. w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie. Z ponad czterdziestu referatów wygłoszonych na tej konferencji w tomie znalazły się trzydzieści dwa<sup>1</sup> teksty. Książkę wydano w miękkiej

oprawie. Uwagę czytelnika przykuwa ciekawa szata graficzna okładki. Przedstawiono na niej przewrócony wóz antypapieża Jana XXIII, jadącego na sobór w Konstancji<sup>2</sup>.

Według zamierzenia redaktorów, tematyka prac w publikacji miała objąć trzy ważne zjawiska związane z problemem społecznych aspektów historii podróży w średniowieczu i czasach nowożytnych: rolę mobilności w życiu elit, związane z podróżami ceremonie oraz materialny wymiar elitarnego podróżowania. Autorami tekstów są historycy (mediewiści, nowożytnicy), literaturoznawcy i kulturoznawcy.

Publikację rozpoczyna spis treści. Po wstępie, w którym Ewa Wólkiewicz scharakteryzowała cele pracy i streściła tematykę poszczególnych artykułów, następuje wykaz skrótów, a następnie trzydzieści dwie prace, z których większość zawiera streszczenia w języku angielskim<sup>3</sup>. Zebrane teksty nie zostały podzielone na większe, tematycznie zbieżne grupy, lecz ułożono je w porządku chronologicznym. Ze względu na dużą liczbę prac, w poszczególnych charakterystykach zwróciłem uwagę jedynie na kwestie najistotniejsze.

Właściwą część pracy otwierają dwa teksty poświęcone mobilności mnichów we wczesnym średniowieczu: Michała Tomaszka [*Wyjście poza klasztor równe śmierci? Podróż mnicha Tuotilona w klasztornej historii Sankt Gallen Ekkeharda IV*] oraz Michała Gronowskiego [*Abbas ambulans. Podróż świętych opatów Cluny (X-XII wiek)*].

<sup>1</sup> Szczegółowy plan konferencji na stronie: <http://www.mediewistyka.pl/content/view/291/36/> (stan z 29.12.2013). Redaktorzy recenzowanej publikacji nie wspomnieli o tym, że jest ona pokłosiem tej konferencji.

<sup>2</sup> Reprodukacja miniatury z rękopisu Österreichische Nationalbibliothek, Cod. Nr. 3044, k. 34v, jednej z licznych kopii kroniki Ulricha von Richental.

<sup>3</sup> Prócz tekstu Veroniki Čapskiej, *Mendicant Friar in Contact with „Other” Religious Virtuosi: the Travel Writing of the Servite Angelikus Maria Müller (1677-1734)*, który posiada streszczenie w języku czeskim.

Beata Wojciechowska, opierając się na literaturze i wydanych źródłach, podjęła się próby naszkicowania problemu włóczęgostwa kleru świeckiego i próbom zapobiegania rzeczonożo zjawiska, analizując statuty synodów diecezjalnych metropolii gnieźnieńskiej od XIII do połowy XV wieku [*Duchowni włóczędzy w świetle ustawodawstwa synodalnego metropolii gnieźnieńskiej*].

Tekst Jacka Maciejewskiego szeroko omawia zjawisko przyjęcia nowo wybranych biskupów i uroczystych wjazdów duchownych do ich stolic [*Susceptio episcopi w czasie uroczystych wjazdów biskupich w średniowieczu (do końca XII wieku)*]. Natomiast Ewa Wólkiewicz poświęciła swój artykuł *Episcopus ambulans. Formy i organizacja podróży biskupów wrocławskich w późnym średniowieczu* wędrówkom kapłanów wrocławskich. Autorka wyszła od analizy biskupich itinerariów. Następnie kolejno opisała miejsca ich pobytu, orszaki, organizację, finansowanie i sposób podróży kolejnych biskupów.

Monika Saczyńska przyjrzała się obrzędowi błogosławieństwa pielgrzymów i ich atrybutów (laski i torby) występującym w trzech pontyfikatach krakowskich z XV wieku [*Z Bogiem do Boga – obrzęd błogosławieństwa pielgrzymów w pontyfikatach krakowskich z XV wieku*].

Artykuł Marka Daniela Kowalskiego poświęcony został opisowi podróży kolektorów papieskich pobierających z terenu Polski annaty i świętopietrze [*Między Italią a Polską. Podróże kolektorów papieskich w XV wieku*]. Autor zwrócił krótko uwagę na wielkość orszaków kolektorów, czas przejazdu m.in. z Krakowa do Rzymu, częstotliwość pobytu w Stolicy Apostolskiej, koszty przejazdów i niebezpieczeństwa w podróży.

W bardzo interesującym, bo opartym na analizie rękopiśmiennych akt konsystorza poznańskiego tekście *Koszty podróży kanoników poznańskiej kapituły katedralnej w XV wieku* Paweł Dembiński opisał podróże kanoników, zwracając uwagę na dwa typy podejmowanych wyjazdów. W zależności od celu były to podróże w obrębie Wielkopolski, krótkie i mniej kosztowne. Natomiast poselstwa z poznańskiej kapituły katedralnej na dwór królewski lub do Rzymu prowadziły do zwiększenia wydatków związanych z długością drogi, niebezpieczeństwami oraz z podarkami, jakie należało wręczać w określonych instytucjach, by uzyskać korzystne załatwienie sprawy.

Agneszka Lissowska-Lewkowicz podjęła się próby opisanego uroczystego ceremoniału powitania św. Jana Kapistrana w miastach Europy Środkowowschodniej [*Capistranus Triumphans. Jan Kapistran kaznodzieja podróżujący, czyli jak miasto wita świętego męża*]. Z przeprowadzonej przez Badaczkę analizy zapisów kronikarskich wynika, że obrzęd powitania predykatora, w odróżnieniu od świętego powitania króla lub biskupa, mógł trwać tak długo, jak przebywał w danym mieście kaznodzieja.

Obszerny artykuł Grażyny Rutkowskiej *Podróże polskich królowych w XV wieku* opisuje mobilność polskich królowych w XV wieku. Autorka, opierając się na szerokiej bazie źródłowej i literaturze, analizuje charakter i okoliczności podróży kolejnych królowych; omawia miejsca postojów, liczebność orszaku, planowanie, organizację i sposób podróży monarchiń.

Kolejne trzy teksty związane są z podróżami podejmowanymi w późnym średniowieczu przez mieszczan. Martin Čapský [*Vratislavští poslové a poselstva na panovníckých dvorech. Příspěvek k cestování a politické komunikaci v pozdním středověku*], wspierając się analizą rachunków związanych z podróżami posłów miejskich, zachowanych częściowo w aktach miasta Wrocławia, omawia koszty i powody ich wypraw na dwory poszczególnych władców. Beata Możejko [*Morskie podróże późnośredniowieczne gdańszczan do Zachodniej Europy – wstępne rozeznanie materiału*] naszkicowała charakter podróży morskich prowadzonych przez Gdańszczan, zwracając uwagę na ich polityczne cele. Maja Gąssowska [*Ostatnia misja Gottschalka Remmelingrode w służbie civitatis Revalensis (1494 rok)*] opisała losy jednego z rajców Rewala, biorącego udział w poselstwie do Moskwy.

Młoda Holá w tekście *Podróże hołdownicze czeskich władców do Wrocławia w okresie późnośredniowiecznym i wczesnonowożytnym (1438–1617)* za cel postawiła sobie rekonstrukcję ceremonii powitania czeskich władców we Wrocławiu, przybywających do tego miasta w celu odebrania przysięgi wierności od przedstawicieli stanów śląskich. Opisała przebieg uroczystości oraz zmiany, jakie w nich wprowadzono w omawianym okresie.

Roman Krzywy w swym artykule *Peregrynacja edukacyjna jako topos pochwalny w polskiej biografistyce renesansowej. Przyczynek do antropologii podróżowania* przeanalizował biografie m. in. Grzegorza z Sanoka, Piotra Tomickiego, Jana Ostroroga i Stanisława Hozjusza. Na tej podstawie wykazał, że wzmianki w tekstach dotyczących podróży edukacyjnych, napisanych przez tychże autorów, nie były tylko informacjami o konkretnych wydarzeniach, ale były przede wszystkim toposem. Wg autora ma być on związany z charakterystycznym dla XVI i XVII wieku, sposobem kreacji ideału osobowego w biografii – prezentacji „idealnej egzystencji”. R. Krzywy ukazał też różne sposoby podejmowania toposu peregrynacji edukacyjnej w renesansowej biografistyce.

„*Miasta włoskie co przedniejsze*”, czyli o trasie zwiedzania staropolskich podróżników do Italii (XVI-XVIII wiek) to artykuł Małgorzaty Wrześniak. Wg autorki głównymi celami destynacji staropolskiego podróżnika były Rzym, Wenecja, Padwa, Bolonia, Piza oraz w mniejszym stopniu Florencja, a od drugiej połowy XVIII wieku także Pompeje i Herkulanum. W badanym przez nią okresie największym zainteresowaniem polskich zwiedzających cieszyły się kościoły i groby świętych, dopiero w dalszej kolejności zwracano uwagę na wygląd miast czy świeckie dzieła sztuki. Utarty schemat podróży znajdował odbicie w wielu zbieżnych relacjach, z których przebijają podobne wrażenia. Autorka konkluduje, że dopiero od połowy XVIII wieku podróżnicy z Polski zwiedzali Italię starając się zaspokoić indywidualne potrzeby poznawcze i własne zainteresowania.

Magdalena Dąbrowska w artykule *Podróże Rosjan po Europie Zachodniej w ostatnich latach XVII wieku (cele i przebieg w świetle wybranych relacji)* analizuje opisy podróży dwójki dyplomatów: Piotra Andriejewicza Tołstoja i Borysa Piotrowicza Szeremietiewa. Głównym celem podróży pierwszego było zebranie wiedzy z dziedziny nawigacji, natomiast drugi wyruszył przede wszystkim w celach dyplomatycznych. Autorka omówiła sposób podróży bohaterów, trasę, koszty, zagrożenia, a także wrażenia, jakie wynieśli z pobytu m.in. w Rzeczypospolitej.

Dorota Żołądź-Strzelczyk oparła swój tekst [„Nadobna to jest rzecz młodemu człowiekowi do cudzych krajów się przejeździć” – miejsce podróży w edukacji polskiej szlachty XVI-XVII wieku] na analizie traktatów pedagogicznych, instrukcji rodzicielskich, poezji oraz listach, pamiętnikach i diariuszach. Zwróciła uwagę na fakt, że druga grupa źródeł lepiej oddaje rzeczywisty przebieg podróży edukacyjnych. Według badaczki wyjazdy młodzieży szlacheckiej wzbudzały skrajne emocje. Obawiano się m.in. zmiany wyznania czy przyjęcia obcych obyczajów. Młodzież szlachecka często jednak była wyprawiana za granicę dla uzupełnienia wiedzy zdobytej w kraju, nauki języków obcych bądź też nabycia praktyki w sztuce wojennej. Nawet kilkuletni wyjazd edukacyjny był stałym etapem nauki młodzieży. Autorka omówiła także problem wyboru preceptorów-opiekunów dla synów szlacheckich wyruszających w podróż. Tekst kończy postulat podjęcia badań dotyczących wpływu edukacji zagranicznej na dalszy przebieg kariery poszczególnych jednostek.

Podobnego zagadnienia podjęła się Anna Markiewicz w artykule „W cudzych krajach komperegrynat”. Kilka uwag na temat zagranicznej podróży kasztelanica kamienieckiego Stefana Potockiego. Wstępnie omówiła wielkie podróże edukacyjne po Europie, tzw. grand tour, podejmowane w końcu XVII wieku przez młodą magnaterię Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W dalszej części omówiła edukacyjne wyprawy Stefana Potockiego, uzupełniając tym samym braki w biografii tej postaci. Okazało się, że Potocki przebywał m.in. we Francji, Niderlandach, Italii. Wyprawy do tych krajów, prócz umiejętności i wiedzy, wzbogaciły szlachcica o kontakty z przebywającymi za granicą przedstawicielami polskiej

magnaterii. W zakończeniu autorka podkreśla wpływ wypraw edukacyjnych na karierę późniejszych przedstawicieli elit Rzeczypospolitej na przełomie XVII i XVIII wieku.

Magdalena Ujma [*Styl życia w podróżach Marii Kazimierzy i Jana Sobieskich*] porównując sposób podróżowania Jana Sobieskiego w czasie sprzed i po koronacji, zauważyła niewiele zmian. Król Jan III i jego małżonka pozostali przy magnackim sposobie odbywania podróży, choć po koronacji wykorzystywali przejazdy do propagandowego okazywania królewskiej władzy.

„*W kompanii podróżnej krajczyny koronnej Anny Teresy Potockiej*”. *Zapiski z wojażu po Europie Stanisława i Agnieszki z Izbickich Treterów* to tekst Małgorzaty Ewy Kowalczyk. Po krótkiej charakterystyce problemu mobilności kobiet w końcu XVIII wieku autorka opisuje losy Agnieszki Izbickiej, damy do towarzystwa magnatki Potockiej w trakcie kilkuletniej podróży po Europie (m.in. Akwizgran, Paryż, Wiedeń). Podczas tego wyjazdu Izbicka wyszła za Stanisława Tretera, współtowarzysza podróży. Artykuł, oparty na niewykorzystanych dotychczas rękopisach Stanisława i Agnieszki z Izbickich Treterów, przynosi wiele ciekawych szczegółów dotyczących realiów wypraw w epoce oświecenia.

Veronika Čapská w artykule *Mendicant Friar in Contact with „Other” Religious Virtuosi: the Travel Writing of the Servite Angelikus Maria Müller (1677-1734)* analizuje pięciotomowe dzieło serwity<sup>4</sup> Angelikusa M. Müllera: *Peregrinus in Jerusalem*. Serwita przedstawił w nim swą dwuletnią podróż z Italii przez Palestynę, Konstantynopol, Egipt, Syrię. V. Čapská postawiła sobie za cel opisanie zachowania Müllera zarówno w stosunku do spotykanych przedstawicieli innych odłamów chrześcijaństwa (Koptów, Maronitów, Prawosławnych), jak i do Muzułmanów, mniej skupiając się przy tym na materialnych aspektach podróży.

Adam Kucharski w artykule *Żegluga przybrzeżna i śródlądowa jako sposób komunikacji staropolskich podróżników w XVII wieku* omawia powody niepopularności podróży morskich wśród szlachty. Następnie, analizując dzienniki z epoki, m.in. Sebastiana Gawareckiego czy Jana Cedrowskiego, opisuje wrażenia Polaków z takich wypraw. Zwraca uwagę na większe zaufanie szlachty do wodnego transportu śródlądowego.

Dwa artykuły, Katarzyny Justyniarskiej-Chojak [*Kolasami i wozami – wrażenia Karola Ogiera z pobytu w siedemnastowiecznej Polsce*] i Agnieszki White [*Przybysze z Wysp Brytyjskich w podróży przez Rzeczpospolitą doby baroku*] podejmują zbliżoną tematykę. Pierwsza badaczka skupiła się na analizie dziennika francuskiego dyplomaty, druga natomiast przyjrzała się relacjom Wyspiarzy, którzy jakiś czas przebywali w Polsce, m.in. Bernarda Connora, Fyensa Morysona czy Roberta Bargrave’a. Z obydwu artykułów płyną zbliżone spostrzeżenia. Podróżnicy w swych relacjach skupiali się na opisach środków lokomocji, dróg, stanu gospód, a także wyglądu kraju, przyrody, mieszkańców i ich zwyczajów.

Dariusz Milewski w tekście *Podróżowanie w czasie wojny. Doświadczenia Pawła z Aleppo z Mołdawii i Ukrainy w okresie powstania Bohdana Chmielnickiego* przedstawił burzliwy przebieg wędrówki patriarchy antiocheńskiego Makarego z Antiochii do Moskwy, wspierając się fragmentem relacji syna patriarchy, Pawła. D. Milewski konkluduje, że na względne bezpieczeństwo wędrowców podczas podróży po terenach ograniczonych wojną wpłynęła pozycja i wysoka godność duchowna Makarego.

*Wjazdy magnatów litewskich na sejmy konwokacyjne i elekcyjne w II połowie XVII wieku* to artykuł Mariusza Sawickiego. Charakteryzował on wjazdy litewskiej magnaterii (m.in. Paców, Radziwiłłów, i Sapiechów) na kolejne sejmy konwokacyjne i elekcyjne w latach 1668-1697. Liczebność orszaku, jego strojność, obecność wojska miały – jak zauważa autor – manifestować bogactwo i wybitną pozycję poszczególnych magnatów w skali całej Rzeczypospolitej.

Katarzyna Kuras w artykule pt. *W drodze do Mitawy w 1727 roku. Podróż i ceremoniał związany z obradami komisji kurlandzkiej* główny nacisk położyła na

<sup>4</sup> Serwita – członek zakonu mendykanckiego Sług Najświętszej Marii Panny – Ordo Servorum Mariae.

przedstawienie przebiegu podróży jednego z głównych członków komisji, senatora i biskupa warmińskiego, Krzysztofa Jana Szembeka. Opisała tempo przejazdu, problemy, sposoby spędzania czasu w drodze i ceremonie. Uwypukliła też fakt przemyślnego opóźniania przebiegu podróży przez biskupa, który tym samym dawał czas na przybycie do celu innym członkom komisji.

Maciej Kowalski poświęcił swój tekst [*Życie w ciągłych rozjazdach – podróżowanie jako forma aktywności młodego magnata w czasach Augusta Mocnego według diariusza księcia Michała Kazimierza Radziwiłła*] opisaniu podróży Michała Kazimierza Radziwiłła zwanego Rybeńką, w jego latach młodości. Autor zwraca uwagę na fakt, że ciągle wyjazdy były normalną częścią życia magnata, który podróżował zarówno w celach politycznych (publicznych), gospodarczych (doglądanie rozległego majątku), jak i w prywatnych (starania o rękę Franciszki Urszuli Wiśniowieckiej). Badacz podaje informacje o warunkach i przebiegu tych podróży. Tekst zamyka uwaga o niewielkich rezultatach tych wojaży, szczególnie w sferze politycznej.

Interesującej tematyki podjął się Tomasz Ciesielski [*Podróże eksportacyjne w czasach saskich*]. Opierając się głównie na ówczesnej prasie („Kurier Polski”) opisał kolejno uroczyste przewozy ciał zmarłych królów, członków rodzin magnackich (na przykładzie rodu Radziwiłłów), hetmanów czy duchownych do miejsc ich pochówku<sup>5</sup>. Ostentacyjne, wymagające dużego nakładu podróże eksportacyjne trwały bardzo długo, nawet kilka lat. Okazałość takiej ceremonii i koszty na nią poniesione, jak podsumował autor, obrazowały cześć oddawaną zmarłym oraz ukazywały znaczenie i pozycję jego rodu.

Dariusz Główka w artykule *Organizacja handlu powozami w czasach stanisławowskich w świetle ogłoszeń prasowych* treściwie ukazał sposób handlu powozami w Warszawie, wskazując, że powozy często sprzedawali zagraniczni kupcy przebywający w stolicy oraz magnaci. Karety, tak nowe, jak i używane, cieszyły się sporym zainteresowaniem, nie tylko jako środek transportu, ale też jako wyznacznik statusu społecznego. Badacz ukazał ceny powozów, ich rodzaje, kolorystykę oraz zastosowane w nich rozwiązania techniczne. Zauważył również, że w końcu XVIII wieku najpopularniejsze stały się karety określane mianem angielskich.

Ostatnim tekstem w omawianym tomie jest artykuł Pawła Koniecznego *Podróżowanie w osiemnastowiecznej Wirginii*. Badacz wykorzystując relacje Europejczyków przybywających do angielskiej kolonii przede wszystkim podkreślił fakt, że przejazd przez tę kolonię zdeterminowane był warunkami przyrodniczymi i pogodowymi. Autor opisuje wrażenia, jakie wywoływały na przybyszach wielkie rzeki Wirginii oraz rozległe i gęste lasy. Wskazuje też na główne środki transportu i niewielką jakość przydrożnych gospód. Mimo niedogodności przybysze z Europy cenili jakość dróg oraz rozbudowany system przepraw promowych.

Wszystkie artykuły w recenzowanym tomie oparte zostały na analizie materiałów źródłowych, często dotychczas niewykorzystywanych. Część tekstów porusza określone zagadnienia w sposób bardziej szczegółowy, przyczynkarski (przykładowo: opisy podróży pojedynczych osób). Inne ukazują różne aspekty wojaży przekrojowo (przykładowo: podróże określonej grupy – wyższego duchowieństwa, szlachty, mieszczan). Mimo że każdy z autorów starał się skupić na jednym z trzech wiodących problemów badawczych, sygnalizowanych przez redaktorów, to w każdym tekście można odnaleźć informacje na temat ceremonialnego charakteru danej wyprawy jak i jej wymiaru materialnego. W związku z tym, można powiedzieć, że artykuły dają wszechstronny obraz zjawiska podróżowania

<sup>5</sup> Autor nie wykorzystał w artykule ważnej dla tej tematyki pracy: Juliusz A. Chrościcki, *Pompa Funerbris: z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974. Np. na s. 32 przywołanej książki J. A. Chrościckiego znajdują się reprodukcje archiwalnych przedstawień procesji paradnej z ciałem Brygidy Czapskiej [ilustracja nr 13] i wozu żałobnego Augusta II [ilustracja 14]. Poza tym na s. 48-54 i n. tej pracy również omówione zostały „wędrowniki z trumną”.

w średniowieczu i w czasach nowożytnych. Za niedociągnięcie uznać można natomiast brak pogrupowania tak dużej liczby tekstów w większe, powiązane tematycznie części, co ułatwiłoby zapewne czytelnikowi lekturę. W żadnym wypadku nie umniejsza to jednak wartości tej cennej pacy. Każdy z włączonych w nią tekstów zasługuje bowiem na uwagę wszystkich zainteresowanych historią i sposobami podróży.